Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 102 — Rok 133 (4) | Środa, 3 maja 1944 r. | DZIŚ: Znalez. św. Krzyża JUTRO Floriana

Bilans walk kwietniowych z bandami na Bałkanach

Ataki wojsk niemiecko - węgierskich zyskały dalej na terenie

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 2 maja:

Przed Sewastopolem, jak również pomiędzy ujściem Dniestru i Karpatami załamały się lokalne ataki bolszewików. Eskadry samolotów bliskiego wsparcia przeprowadziły skuteczne ataki na lotniska bolszewickie na Krymie i południowym odcinku frontu, oraz z dobrym skutkiem atakowały nieprzyjacielskie skupienia czołgów i obiekty wojskowe w rejonie na północny zachód od Jaass.

Pomiędzy Karpatami i górnym Dniestrem ataki wojsk niemieckich i węgierskich zyskały dalej na terenie. Odparto nieprzycielskie kontrataki na nowo zdobyte pozycje.

Na południowy zachód od Kowla wojska nasze, wybitnie wspierane przez lotnictwo rozbiły silniejsze ataki bolszewickie z udziałem czołgów i samolotów bliskiego wsparcia.

Formacje niemieckiego lotnictwa bojowego z dobrym skutkiem atakowały nocy ubiegłej dworce dowozowe, szczególnie w Szepetówce i pociągi transportowe.

Po obu stronach Witebska lokalne ataki nieprzyjacielskie pozostały bez skutku.

Na przyczółku desantowym Nettuno i na południowym froncie włoskim odparto lokalne wypady nieprzyjacielskie. Nieprzyjacielskie bombowce zrzuciły wczoraj w południe bomby na Florencję.

Na Bałkanach przy wielkich trudnościach atmosferycznych i terenowych kontynuowano nadal walkę przeciwko bandom komunistycznym. W uporczywych walkach bandyci stracili w miesiącu kwietniu ponad 9000 zabitych, 3700 jeńców, jak również liczną broń i amunicję.

Podczas ataków na kilka miejscowości w Niemczech zachodnich i okupowanych obszarów zachodnich nieprzyjaciel stracił w dniu wczorajszym w ciągu dnia i nocy 22 samoloty, z czego 16 bombowców czteromotorowych.

BERLIN, 2. 5. — Agencja „Telepres" dowiaduje się następujących szczegółów o walkach na froncie wschodniem z dobrze poinformowanego źródła:

Spośród działań bojowych z ostatnich dni kwietnia, które koncentrowały się na wschodnim froncie głównie na odcinku południowym, na wzmiankę zasługują przede wszystkim akcje wypadowe wojsk niemieckich w rejonie na południe od górnego biegu Dniestru. Na froncie szerokości 20 km, w nieprzejrzystym terenie leśnym poprawiono tam znacznie pozycje niemieckie. Mimo niezwykle zaciętego oporu sowieckiego, a w niektórych miejscach posunięto je do 7 km. naprzód.

Również po obu stronach Prutu, w północnej części rejonu Jass operacje niemieckie zostały uwieńczone zajęciem ważnych stanowisk wyżynnych i włączenia ich do niemieckiego systemu obronnego. Podczas oczyszczania terenu boojwego naliczono ogółem 33 zniszczonych tanków sowieckich. — Przeszło połowa z tej liczby była ciężkiego kalibru i pochodzenia amerykańskiego.

Także na południe od Kowla niemieckie formacje poprawiły swoje pozycje w kierunku południowo-wschodnim. Oddziały wywiadowcze bolszewików, które zamierzały poinformować się o sile operujących tam jednostek, zostały odparte wśród dotkliwych strat dla bolszewików.

Kilkaset niemieckich samolotów bojowych i bliskiego wsparcia zwalczało ze szczególną skutecznością koncentracje artylerii sowieckiej oraz jedną większą koncentrację bolszewickich czołgów. Jedynie tylko w jednym miejscu unieszkodliwiono 7 czołgów lub tak ciężko je uszkodzono, że stały się niezdatne do użytku. Bolszewicy usiłowali przeszkodzić niemieckim bombowcom w ich akcjach przy użyciu szybko zawezwanych samolotów myśliwskich. Zrezygnowały one jednak ze swych zamierzeń po zestrzeleniu 13 maszyn sowieckich przez niemieckie samoloty eskortujące.

Również raportują o lokalnych wypadach z przedpola twierdzy Sewastopol i z obszaru dolnego Dniestru. — Również i tutaj odparto bolszewików, zadając im miejscami dotkliwe straty. — Z odcinka środkowego i północnego zaraportowano o walkach jedynie na północny zachód od Witebska. Tutaj doszło jedynie do wypadów batalionów sowieckich o znaczeniu lokalnym, które w całości zakończyły się obfitującymi w straty niepowodzeniami dla bolszewików.

Formacje bojowe niemieckiego lotnictwa rozwijały niezwykłą aktywność głównie na odcinku południowym. W nocy zaatakowały one w ilości kilkuset ciężkich samolotów bojowych ważną bazę dowozu posiłków Zdołbunow na południe od Równego, którą zamieniono w gruzy przy słabej sowieckiej akcji obronnej.

Zaobserwowano przytem 20 pożarów., w tem dwa wielkie pożary przestrzenne, które można było obserwować jeszcze z odległości przeszło 50 km. Jeden pociąg amunicyjny wysadzono celnemi bombami w powietrze, dalszy pociąg naładowany sprzętem wojennym zmieciono z szyn.

W tym samym czasie inne formacje bojowe zaatakowały objekty kolejowe na linii Kowel, Korosteń oraz dworce kolejowe w Płoskirowie, Tarnopolu, Dubnie i Równym. Również tutaj zniszczono ogółem 7 sowieckich pociągów transportowych.



Artyleria węgierska w rejonie Kowla

Zamach na metropolitę wileńskiego

RYGA, 2. 5. — Metropolita wileński Sergiusz, eksarcha Litwy i Łotwy, został w nocy na niedzielę zastrzelony przez bandy bolszewickie pomiędzy Kownem i Wilnem. Metropolita Sergiusz wielokrotnie zajmował ostre stanowisko przeciw bolszewizmowi, przede wszystkim zaś występował przeciwko próbom bolszewizmu w kierunku maskowaniu swojego wrogiego nastawienia wobec kościoła.

Mac Arthur rezygnuje

GENEWA, 2. 5. — Generał Mac Arthur oświadczył, że nie zgodził się na postawienie jego kandydatury na prezydenta z obozu republikańskiego. Joseph Davage, kierujący akcją postawienia Mac Arthura jako kandydata na prezydenta, zakomunikował wobec tego w Chicago, że organizacja ta zaprzestanie swoich wysiłków.

Bitwa powietrzna nad Niemcami środkowymi

BERLIN, 2. 5. — **W czasie próby przeprowadzenia w sobotę skoncentrowanego ataku lotniczego na Berlin, lotnictwo aliančkie, jak donosi niemiecki komunikat wojenny, poniosło znowu poważne straty.**

Jeden z niemieckich komentatorów wojskowych, rozpatrując przebieg całokształtu operacyj lotniczych nad rejonem Rzeszy w dniu 29 kwietnia omawia przyczyny, które spowodowały tak ciężkie straty 4-motorowych bombowców. Zasadniczo, stwierdza on, taktyka pilotów amerykańskich nie wykazywała żadnych nowych momentów, opierając się na bardzo silnej osłonie myśliwskiej.

Obierając bezpośrednią drogę, chmary bombowców amerykańskich w kilku następujących po sobie falach nadleciały z północnego zachodu Niemiec w kierunku wschodnim nad rejon środkowej Łaby. Zwarte roje dalekodystansowych myśliwców tworzyły ich czoło i miały najprawdopodobniej za zadanie utorować drogę. Jeszcze podczas przylotu formacyj amerykańskich, myśliwce niemieckie prawie jednocześnie przeprowadziły z rożnych stron masowe natarcia w rejonie na zachód od obszaru Łaby. Jedno i dwumotorowe aparaty myśliwskie rzuciły się na fale bombowców w momencie, kiedy pierwsze ich grupy zwolniły nieco tempo lotu, aby utworzyć bardziej zwarty szyk.

Decydującym momentem było przerwanie przez lotników niemieckich zapory, utworzonej przez myśliwce amerykańskie. Myśliwce typu „Messerschmitt" i „Focke'wulf" rzuciły się na 4-motorowe „latające twierdze". Maszyny amerykańskie próbowały skoncentrowanym ogniem setek karabinów maszynowych utworzyć wał obronny. Nie zdołały jednak powstrzymać zaciekłych ataków pilotów niemieckich. Ponad Niemcami środkowymi, które już kilkakrotnie były widownią ciężkich porażek lotnictwa amerykańskiego rozgorzała więc znowu jedna z największych bitew powietrznych. I tym razem spowodowała ona wielkie ubytki w szeregach 4-motorowych bombowców amerykańskich. Katastrofa była tym bardziej nie do uniknięcia, że długodystansowym samolotom myśliwskim nie udało się wydrzeć pilotom niemieckim inicjatywy i przewagi, utraconej bezpośrednio podczas pierwszego ataku.

Kilka grup bombowców amerykańskich poniosło tak wielkie ubytki w czasie tej bitwy powietrznej nad Łabą, że musiało połączyć się między sobą, by stworzyć w ramach nowej formacji w pewnym stopniu większą siłę obronną. Uszkodzone bombowce odłączyły się od tych zespołów, obierając kierunek północny. Próby dotarcia na obszar Szwecji zawiodły jednak w większości wypadków na skutek ciężkich uszkodzeń.

Gwałtowne natarcia niemieckich aparatów myśliwskich i niszczycielskich wzmagały się z każdą chwilą, gdy fale bombowców nadleciały w bezpośredni zasięg stolicy Rzeszy. Jednocześnie przybrał na intensywności również ogień artylerii przeciwlotniczej. Silne zachmurzenie, panujące nad Berlinem i nad terenem Niemiec północno-zachodnich, a związana z tym zmienna pogoda, nie uchroniły lotników amerykańskich od strat. Niemieckie eskadry myśliwskie bezustannie przeprowadzały gwałtowne i energiczne ataki flankowe na każdą pojawiającą się grupę bombowców.

Natarcia były tak energiczne, że załogi 4-motorowych samolotów zajęte były głównie odpieraniem nalotów będąc bez przerwy zagrożone, były one jednocześnie świadkami, jak spośród poszczególnych zespołów spadały w kłębach dymu zestrzelone aparaty. Z płonących maszyn nieraz w ostatniej sekundzie wyskakiwali piloci, próbując uratować się na spadochronach.

Porządek w szeregach formacyj bombowców był poważnie zakłócony już od chwili wielkiej bitwy powietrznej w rejonie Łaby. Zamieszanie zwiększyło się jeszcze bardziej, podczas walk nad Berlinem, jak również w czasie odlotu, w trakcie powrotu bombowców amerykańskich odnosiło się wrażenie, że każda poszczególna gromada bombowców na własną rękę próbowała przebić się przez linie niemieckiej obrony myśliwskiej, ponieważ amerykańskie aparaty myśliwskie zawiodły. O zamieszaniu wśród bombowców ,jak również o braku skoordynowania podczas nalotów, świadczy dalej fakt, że jeszcze przed dotarciem nad rejon Berlina, część formacyj amerykańskich pod naciskiem ognia niemieckiej artylerii przeciwlotniczej i aparatów myśliwskich zrezygnowała z walki, próbując ujść pod osłoną chmur.

SZTOKHOLM, 2. 5. — **Z Londynu donoszą, że piloci amerykańscy, którzy brali udział w sobotniej bitwie powietrznej na drodze do Berlina, wyrażają zgodną opinię, że dotychczas jeszcze niczego podobnego nie przeżywali.**

Niemieckie samoloty myśliwskie wystartowały setkami równocześnie, aby zaatakować formacje bombowców. Rzuciły się one na samoloty amerykańskei i przeleciały pomiędzy formacjami bombowców, strzelając z niezliczonych karabinów maszynowych na obie strony.

Następnie niemieckie myśliwce uszykowały się znowu i przystąpiły do ponownego ataku. Jedna grupa trzykrotnie atakowała Amerykanów. W międzyczasie mniejsze formacje niemieckich myśliwców zlikwidowały uszkodzone samoloty bojowe, które odłączyły się od głównych formacyj.

Głos dnia

W czasie zjazdu milicji francuskiej w Vichy wygłosił premier Laval przemówienie, zawierające m. in. następujące znamienne zdania: „Maszeruję w zupełnym porozumieniu z Darnanden. Nie chcę ponosić odpowiedzialności za ruiny, za żałobę i za ciężkie rany. Gdy nazwisko moje popadnie w zapomnienie, pragnąłbym posiadać pełną tę świadomość, że nie wyrządziłem Francji żadnej krzywdy i że służyłem jej dobrze".

Laval przemawiał następnie do szefów milicji i podkreślił, że zamierza poświęcić dla dobra służby dla kraju własne swe interesy i całe swe serce. Laval przypomniał o wyjaśnieniu, jakie złożył w roku 1936 pewnemu dziennikarzowi amerykańskiemu i w którym zwrócił uwagę na to, że bitwa, która rozegra się na świecie, odbędzie się między dwiema formami rządu: między bolszewizmem a faszyzmem. Na rzucone pytanie: „A demokracje?", odpowiedział wówczas: „Demokracja jest przedpokojem bolszewizmu".

W KILKU WIERSZACH

▲ Koła argentyńskie podniosły protest — jak donosi agencja Reutera — w Stanach Zjednoczonych przeciwko filmowi Stanów Zjednoczonych pt. „Południowo-amerykański front w roku 1934". Film zawiera lekceważące Argentynę uwagi. Gdyby film ten był w Południowej Ameryce wystawiony, to pozostawiłby na stosunkach argentyńsko-amerykańskich niezmazalne piętno.

+ Rząd turecki wydał rozporządzenie, w myśl którego przywóz towarów luksusowych do Turcji został zupełnie zakazany.

▲ Po 24-godzinnych wysiłkach, w których brała udział cała ludność, ugaszono wielki pożar, który, jak już doniesiono, zniszczył miejscowość kuracyjną Canfranc, położoną w Pirenejach nad granicą francuską. Na 132 domów tej wsi, 117 zostało zupełnie zniszczonych. Mieszkańcy, których pomieszczono w sąsiedniej miejscowości Aranones, otrzymali już urzędowe zawiadomienie, że Canfranc zostanie w pełnych rozmiarach odbudowane.

Anglo-amerykańskie bombowce zrzucały jednej z ostatnich nocy nad departamentem Harens (Francja) eksplodujące pióra wieczne oraz pudełka keksów. Burmistrzowie licznych gmin zwrócili uwagę ludności na niebezpieczeństwo, związane z podejmowaniem tych przedmiotów. Wobec tego nie doszły żadne wiadomości o wypadkach nieszczęśliwych.

+ Zdrajcy z Algeru po raz drugi zdradzili Francję, wydając Północną Afrykę w ręce Sowietów przez przyjęcie bolszewików do rządu. Tymi słowami charakteryzuje oficjalny komentarz francuski przekształcenie komitetu algerskiego i przyjęcie do niego dwóch przedstawicieli bolszewizmu. Wskutek tego ten zdał się na łaskę bolszewików i wydał w jego ręce najniebezpieczniejszą hipotekę na terytorium francuskim.

□ Generał Puaud, komendant francuskiej Legii ochotniczej do walki przeciwko bolszewizmowi, przemawiał w piątek do rzeszy robotniczej jednego z wielkich zakładów Paryża o roli i działalności legionu, który ma być trzonem przyszłej francuskiej armii. W tej walce przeciwko bolszewizmowi — powiada Puaud — legion broni życie narodu francuskiego, a zwłaszcza robotników.

● Z nieustalonych dotychczas powodów — jak donosi „Exchange Telegraph" — wybuchł na zakotwiczonym w porcie Norfolk amerykańskim statku wojennym pożar. 15 robotników utraciło przy tym życie, natomiast 20-tu zostało poranionych.

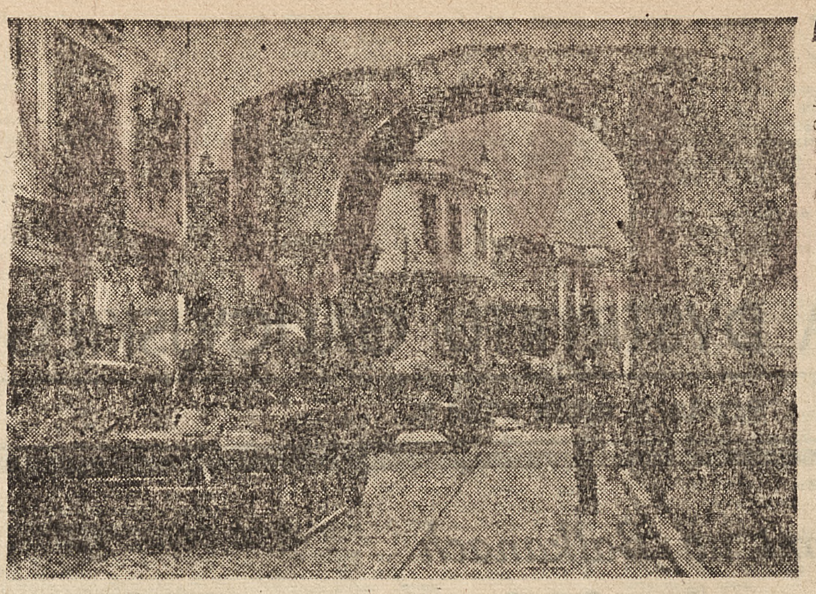
Duce przyjął w tych dniach szefów prowincjonalnych rządów z Bergamo, Modeny, Piacenzy, La Spezia, Ravenny i Pessary, celem wysłuchania sprawozdania o sytuacji w kierowanych przez nich prowincjach. Szefowie prowincjonalnych rządów poinformowali Duce obszernie o rozpoczętej odbudowie w zakresie gospodarczym i socjalistycznym, jak również o działalności republikańsko-faszystowskiej partii.

Burmistrz wyspy Spetzae został uprowadzony przez komunistów i w sposób okrutny zamordowany w miejscowości Kramidien.

□ Od pewnego czasu są w toku rokowania pomiędzy Turcją i Węgrami. Chodzi o przedłużenie układu, tracącego swą ważność w dniu 22-go marca, który ma być uzupełniony przez nowe porozumienei. W turecko-węgierskiej wymianie towarowej, Węgry na podstawie kompensacji przywożą surowce w zamian za towary gotowe, maszyny, chemikalia i t. d. Jak słychać, rokowania zbliżają się do końca.

✱ Rada koronna Szwecji zamianowała szefa politycznego oddziału w ministerstwie spraw zagranicznych, posła S. J. Söderblom, jak donosi TT., posłem w Moskwie. Dotychczasowy poseł w Moskwie P. V. G. Assarzon został zastępcą sekretarza gabinetu w ministerstwie spraw zagranicznych.

▲ Czasopismo „New Statesman and Nation" skarży się na coraz bardziej upadający poziom życia w Anglii, przy czym pisze: „Życie staje się coraz bardziej beznadziejnym. W restauracjach to, co dostaje się do jedzenia, nadaje się do spożycia tylko, jeżeli się ma wielkie szczęście. Beztroskich wakacyj nikt nie miał już od dawna, a artykuły tytoniowe stają się coraz gorsze, a przy tym coraz droższe.



POSIŁKI DLA GRECJI. — Niemieckie działa szturmowe na ulicach Salonik.

Apel marsz. Petaina do narodu francuskiego

PARYŻ, 2. 5. — Naczelnik państwa marszałek Petain wystosował dziś wieczór przez radio apel do całego narodu francuskiego, aby zwarcie stanął przy francuskim rządzie i naczelniku państwa.

M. i. marsz. Petain powiedział, że Francja przechodzi obecnie ciężką i bolesną epokę. Podjudzeni przez zagraniczną kłamliwą propagandę wpadli Francuzi w ręce ludzi, pozbawionych skrupułów. Ponieważ wskutek tego atmosfera, otwierająca drogę anarchii i bolszewizmowi. Rząd poczuwa się do zadania położenia kresu tej sytuacji. Zadaniem jego jednakże jest — jak powiada marszałek Petain — strzec społeczeństwo przed grożącą wojną domową, która zburzyłaby to, czego dotychczas wojna nie tknęła. Ci, którzy Francję na tę drogę popchnęli twierdzą przy tym, że chcą kraj oswobodzić. To rzekome oswobodzenie jest najzwyklejszym twierdzeniem kłamliwym, któremu żaden przyzwoity Francuz nie powinien dać posłuchu, o ile kocha swą ojczyznę.

PARYŻ, 2. 5. — W Paryżu odbyło się pod przewodnictwem szefa rządu Lavala posiedzenie rady gabinetu. Lavalowi złożono sprawozdanie o krokach ochronnych w odniesieniu do ludności cywilnej, w rezultacie czego w związku z tym szef rządu złożył uznanie dla ofiarnej pracy oddziałów ratowniczych. Łącznie z tym w porozumieniu z odnośnymi ministerstwami poczynił konieczne kroki, by istniejące organizacje niesienia pomocy ująć pod kierownictwo jeszcze sprężystsze. Rada gabinetowa przyjęła wniosek ministra pracy Deata odnośnie do utworzenia „najwyższej rady solidarności narodowej" i „komisariatu generalnego dla pomocy społecznej". Minister komunikacji Bichelonne mówił na temat sytuacji w komnikacji kolejowej oraz na temat koniecznych ograniczeń w ogólnej dostawie prądu elektryczznego i gazu.

Nowy desant aliancki na Nowej Gwinei
Ofensywa japońska w Chinach

TOKIO, 2. 5. — Zarówno na froncie morskim, jak i lądowym na obszarze wojennym wielko-wschodnio azjatyckim panowała w ubiegłym tygodniu ożywiona aktywność.

Na południowo zachodnim Pacyfiku Alianci po kilkutygodniowej przerwie, którą wykorzystali do rozbudowy nowo zdobytych lądowych baz powietrznych, podjęli nowe operacje amfibialne na północnym wybrzeżu Nowej Gwinei, gdzie wysadzili w pobliżu baz japońskich Ritas, aby okrążyć 18-tą armię japońską stojącą między Madang i Wowak. Akcja lądowania odbyła się pod ochroną znacznych sił marynarki i lotnictwa przy użyciu przeważających formacyj. Jak stwierdzają komunikaty alianckie, atakujący napotkali na stosunkowo nieznaczny opór japoński, a w obozie alianckim łamią sobie głowę, gdzie mogą się znajdować rzekome silne garnizony japońskie z Ritape i Hollandia.

Należy przypuszczać, że wojska japońskie, jak w swoim czasie koło Lae Salamaua i Finschafen cofnęły się w dżungle, aby stamtąd prowadzić walkę przeciwko dowozowi posiłków dla alianckich wojsk wysadzonych na ląd. To samo tyczy się garnizonów japońskich w miejscowościach nadbrzeżnych Alexishafen i Madeng, które — według doniesień alianckich nie potwierdzonych jeszcze w Tokio — zostały zajęte przez wojska australijskie. Jak wykazały wszystkie dotychczasowe doświadczenia na Nowej Gwinei, utworzenie przyczółków mostowych z pominięciem japońskich baz nadbrzeżnych nie przynosi wiele korzyści, ponieważ Aliancci muszą zdążać do zniszczenia okrążonych wojsk japońskich. To jednak, o ile nie jest wykluczone, możliwe jest tylko pod warunkiem bardzo ciężkich strat.

Na obszarach chińskich Japończycy podjęli ofensywę na południe od rzeki Hoangho w rejonie Kaifeng, której celem jest przypuszczalnie zdobycie odcinka linii kolejowej Pekin—Hankau pomiędzy Chengchow i Sinyang, długości 300 km. Japończycy posuwają się trzech kierunkach, mianowicie wzdłuż kolei Lunghai na zachód ku Loyang, dalej na południe od Chengchow również na Loyang i wreszcie od Kaifeng ku południowi, ku linii kolejowej Pekin—Hankau. Według ostatnich komunikatów Chengeliow znajduje się już w rękach japońskich. Pierwsza grupa wypadowa dotarła już do punktu o 50 km na zachód od Chengchow, zaś druga grupa zajęła Mishien i maszeruje dalej ku zachodowi. Dotarła ona na odległość 11 km na wschód od Tengfeng. Trzecia grupa doszło na szerokim froncie do linii kolejowej Hankau—Pekin.

W Czungkingu obawiają się, że Japończycy przez Loyang mogą dojść do Tunkwan i tam połączyć się z wojskami japońskimi, stojącymi od 5 lat na przeciwległym brzegu rzeki Żółtej, zaś dalszy marsz japoński wzdłuż linii kolejowej Pekin—Hankau może zagrozić a nawet odciąć amerykańskie bazy powietrzne w południowo-wschodnich częściach Chin, kontrolowanych, przez Czung-King.

Cele wojenne Stanów Zjednoczonych

GENEWA, 2. 5. — Walter Lippman w odczycie, wygłoszonym wobec dziennikarzy amerykańskich, nakreślił ponownie obraz celów wojennych Stanów Zjednoczonych. Lippman, będący jak wiadomo jednym z najbardziej wpływowych doradców Roosevelta w sprawach polityki zagranicznej, wysunął przed kilku tygodniami żądanie podziału kontynentu europejskiego na dwie sfery wpływów, mianowicie Europa wschodnia i środkowa ma być pozostawiona Sowietom, natomiast zachód Stanom Zjednoczonym oraz ich satelicie, Anglii.

W swym nowym odczycie Lippman zasadniczo podkreślił ponownie, że Stany Zjednoczone muszą utrzymać w swych rękach wszystkie „zyski", jakie osiągnęły w tej wojnie za cenę ciężkich strat finansowych i w ludziach. Oznacza to przede wszystkim, iż Stany Zjednoczone muszą zatrzymać w swym ręku po wojnie wszystkie wojskowe bazy lądowe i powietrzne, urządzone przez siebie w okresie wojny. Dotyczy to, jak podkreślił Lippman, w szczególności północnej Afryki, Bliskiego Wschodu i zachodniej Europy.

Odnośnie do zachodniej Europy oświadczył on, że wpływy polityczne i wojskowe Stanów Zjednoczonych na te obszary muszą być po wojnie tak wielkie, aby tereny te na zawsze pozostały jako solidny przyczółek mostowy dla Stanów Zjednoczonych, tak, aby w wypadku, gdyby zechciały one prowadzić wojnę w Europie, nie były zmuszone torować sobie dopiero drogę przez Atlantyk. Teza Lippmana streszcza się więc w utworzeniu z zachodniej Europy odskoczni dla imperializmu Stanów Zjednoczonych, celem — jak się wyrażają w Waszyngtonie — umożliwienia „obrony zachodniej półkuli".

Na podstawie tej teorii, głoszącej, że obecne wojna musi „rentować się" w niewidzianej dotychczas skali dla Ameryki północnej, Lippman zażądał dalej włączenia wysp Marshalla i wszystkich wysp japońskich, położonych pomiędzy Hawajami i Filipinami. Równocześnie zażądał on zatrzymania przez Stany Zjednoczone baz amerykańskich w Australii i Nowej Zelandii, chyba, że oba te kraje zdecydują się na wejście w bliższy stosunek ze Stanami Zjednoczonymi niż dotychczas.

W zakończeniu Lippman wysunął postulat utworzenia przez Stany Zjednoczone silnego przyczółka mostowego w Chinach, na kontynencie azjatyckim. Podobnie jak w swoich poprzednich wywodach na temat celów wojennych Stanów Zjednoczonych, także i tym razem Lippman oświadczył, że Ameryka północna musi nawiązać ze Sowietami serdeczne stosunki zarówno w Europie, jak i w Azji, aby w ten sposób zabezpieczyć po wszystkie czasy pokój pomiędzy tymi państwami.

Znowu tym razem wprost ze zdumiewającą szczerością wypowiedziano ostateczne cele polityki Roosevelta. Niedyskrecję tę popełnił najbliższy zaufany doradca prezydenta Stanów Zjednoczonych, z całą pewnością pierwszorzędnie poinformowany.

Żydowskie zrzeszenia na Węgrzech rozwiązane

BUDAPESZT, 2. 5. — Minister spraw wewnętrznych rozwiązał stowarzyszenia żydowskie z powodu zagrożenia bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego, względnie z powodu działalności niezgodnej ze statutami. Biblioteki stowarzyszeń żydowskich przejął węgierski instytut dla badania kwestji żydowskiej zaś majątek przekazany został na wydział krajowy wojennej opieki społecznej. Poza tym rozwiązał minister spraw wewnętrznych węgierskie filie „Penclubu" oraz „Rotary Klubu" również z powodu niezgodnej ze statutami działalności.

Uroczystości w Japonii

TOKIO, 2. 5. — 83-cia rocznica urodzin cesarza obchodzona była w Tokio wielką paradą na tradycyjnym polu parad Yoyogi. Cesarz przyjął defiladę wojsk wyborowych, wśród których były liczne zmotoryzowane jednostki. W tym samym czasie lotnictwo przelatywało w sile 500 maszyn nad polem parad. Wczesnym rankiem zaczęły się już uroczystości religijne w samym pałacu cesarskim. Cesarz odprawił potem modły w 3-ch świątyniach, należących do pałacu.

Ruch bezbożniczy w południ. Włoszech

ZURYCH, 2. 5. — Komunistyczna partia w Neapolu zorganizowała ruch bezbożniczy, kierowany przez jednego z sekretarzy Bogomołowa oraz przez sowieckiego posła w Algerze. Agenci amerykańskich firm donoszą o tym z południowych Włoch. Zwolennicy nowego ruchu rozrzucali między ludnością ulotki zmarłego niedawno w Unii Sowieckiej przywódcy bezbożników p. t.: „Kościół był zgubą Włoch". „Po wojnie będzie 10.000 mniej księży". „Głód albo bałwochwalstwo". Nowy ruch bezbożniczy we Włoszech odbywa swoje praktyki z wyraźnym przyzwoleniem władz Badoglio'ego w jednym z dawniejszych kościołów.

Rzeczywisty obowiązek Węgier

BELGRAD, 29. 4. — Pod tytułem „Rzeczywisty obowiązek" rozpatruje „Obnova" zarządzenia nowego rządu węgierskiego. „Nowy rząd węgierski" — tak mówi wspomniany artykuł — „zaznaczył swoją działalność przeciwżydowskiemi zarządzeniami i otwartym przyznaniem się do Europy oraz do walki przeciwko bolszewizmowi. Oświadczenie węgierskiego rządu z dnia 2. 4. br. ustaliło program pracy oraz syntezę dyrektyw, którymi zamierza się kierować. W związku z anglo-amerykańskimi i bolszewickimi kombinacjami i nadziejami, odnośnie Węgier, należy zaznaczyć, że nowy rząd węgierski widzi wogóle jedynie w zwycięstwie nad bolszewikami jedyną możliwość dla istnienia nie tylko węgierskiej narodowości, lecz również wszystkich narodów europejskich.

Emanuel zakupuje lwy dla Negusa

ZURYCH, 2. 5. — Wiktor Emanuel zamówił w londyńskim ogrodzie zoologicznym dwa młode lwy, celem przesłania ich negusowi abysyńskiemu, jako odszkodowanie za lwy zrabowane podczas wojny etiopskiej. Para lwów, jak donosi agencja „Reuter", stała się przedmiotem sporu obu królów, a negus za pośrednictwem swego adwokata angielskiego wniósł skargę przeciw Wiktorowi Emanuelowi i uzyskał wyrok na swoją korzyść. Dyrekcja londyńskiego ogrodu zoologicznego zawiadomiła już króla włoskiego, że lwy są przygotowane do jego dyspozycji i pochodzą z najlepszej rasy, jednak w obecnej chwili nie można ich załadować, ponieważ tego rodzaju transporty nie są obecnie dokonywane. Wiktor Emanuel ma wobec tego wynająć samolotu do przewozu.

Straszliwe odkrycie koło Rygi

RYGA, 2. 5. — W pobliżu Rygi znaleziono nowy grób masowy ofiar bolszewickich mordów z roku 1941. Wszystkie z 30-tu ofiar wykazują oznaki strzału w kark. M. in. znajdują się tam także zwłoki przywódcy łotewskich skautów, engerała Coppersa. Przy ekshumacji był obecny pierwszy generalny dyrektor samorządu łotewskiego generał Nankers. Zaznaczył on, że byłoby zbrodniczym błędem, gdyby wierzono, że bolszewicy się zmienili. Nie myślał on nigdy na serio — tak powiedział Dankers — i nigdy myśleć nie będzie o tym. Dla wszystkich narodów europejskich istnieć musi jeden nakaz: wszystko i wszystkich użyć do pokonania bolszewizmu, jako wroga światowego.

Szwajcaria protestuje ponownie

BERNO, 2. 5. — Donoszą urzędowo: Poselstwo szwajcarskie w Waszyngtonie odebrało polecenie złożenia protestu przeciwko naruszeniu neutralności szwajcarskiej w dniu 24-go kwietnia przez wielką liczbę amerykańskich bombowców. Naruszenie neutralności szwajcarskeij przez lotnictwo brytyjskie w nocy na 24 i 25 kwietnia oraz 27 i 28 kwietnia było przedmiotem protestu utrzymanego w odpowiednim tonie, a złożonego u posła brytyjskiego w Bernie.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY

Początek 20·20
Koniec 4·30

Ostrzeżenie lotnicze:
3 sygnały w ciągu minuty
Alarm:
sygnał 1-minutowy (ton wyjący)
Zapowiedź odwołania alarmu:
3 sygnały w ciągu minuty
Odwołanie alarmu:
sygnał 1-minutowy (ton wysoki)

WYPŁATA ZASIŁKÓW

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział rentowy we Lwowie podaje do wiadomości, że rozpoczął już wypłatę bieżących zasiłków z ubezpieczenia społecznego, osobom uprawnionym do poboru zasiłku, zamieszkałym we Lwowie i w bliskiej okolicy.

Wypłata osobom uprawnionym, zamieszkałym w Dystrykcie, będzie przeprowadzona w najbliższym czasie przez placówki płatnicze przy poszczególnych Starostwach okręgowych.

Dnie, w których ta wypłata nastąpi, zostaną uprzednio oznaczone i osobnymi ogłoszeniami podane do wiadomości.

Uprawnieni do poboru zasiłku mają wykazać się w placówkach płatniczych odnośnymi decyzjami i ostatnim pocztowym odcinkiem wypłaty zasiłku.

GLEBY PIASZCZYSTE ZDRADZAJĄ GŁÓD MAGNEZJI

Przeprowadzono doświadczenia dotyczące głodu magnezji w rozmaitego rodzaju glebach i stwierdzono przy tym, że żółty grunt piaszczysty potrzebuje wiele nawożenia magnezją, surowo-próchnicza gleba w mniejszym stopniu, a wszelkie grunty torfiaste i piaszczyste o łagodnej próchnicy prawie nie odczuwają tej potrzeby. Roślinie zawierają glebie najwyżej ok. 5—10 kg magnezji na 1 ha, przy dobrych zbiorach 20 kg na 1 ha i więcej. Wapno umożliwia roślinom łatwiejsze i obfitsze przyswajanie magnezji.

Chcąc zasilić gleby ubogie w magnezję, zalecanie dawać corocznie pod ziemniaki 1 q tomasyny, 1 q kalimagnezji, 100 q obornika, co jest najzupełniej wystarczającą normą. Tylko gleby uprawiane po raz pierwszy wymagają nawożenia wapnem w miarę możności dolomitami. Na użytkach zielonych sprawa przedstawia się nieco inaczej. W tym wypadku na skutek braku innych nawozów, spowodowanego wojną, należy się uciec do wapna i szlaki. Tę ostatnią daje się w ilości od 5—10 q na 1 ha, a do tego w miarę możności obficie dobrego kompostu, na który mogą być przerobione wszystkie odpadki domowe, popiół i śmieci uliczne.

ODWIEDZINY W BEKONIARNI

Biały, parterowy długi budynek, z czerwonymi obramowaniami wysokich okien o niebieskich szybach, z umieszczoną pośrodku długości wysoką wieżyczką, z zieloną ścianą dzikich winogron na frontonie, podobny jest i do kościółka i do pałacyku i do letniej rezydencji tuż za miastem położonej, tylko nie do tego, czym jest w istocie: do rzeźni.

Zbudowana na skraju miasta powiatowego w r. 1928, została w r. 1932 rozszerzona przez dobudowę bekoniarni. Prawe skrzydło rzeźni przeznaczone zostało na ubójnię świń. Uboju dokonywało się prądem elektrycznym, po tym następowało spuszczenie krwi, zanurzanie świń w kadzi z gorącą wodą i oczyszczanie skóry ze szczeciny, krótkie opalenieboczków w tzw. piecu duńskim, a po oczyszczeniu z wnętrzności pozostawiało się świnię na noc w przewiewni. Następnego dnia rano przystępowano do rozbioru na poszczególne części i na tym kończyła się praca w rzeźni.

Dalszy etaap pracy wykonywany w bekoniarni. Tu w bajcowni w cementowych studniach bajcowano mięsow wodzie z saletrą przez trzy dni, poczym wędzono i trybowano, czyli odejmowano kości od mięsa. Bekony były trojakiego rodzaju: szynkowe, polędwicowe i lencz, czyli konserwa mielonego mięsa. Na bekony przeznaczano sztuki o wadze od 90—100 kg. Odjęte od mięsa kości ulegały przetopieniu na smalec kościany, niewiele różniący się od smalcu słoninowego. Pozbawione kości bekony zamykano hermetycznie w puszkach, przy pomocy „Vacuum", aparatu i gotowano w kotłaach od 1½—2 godzin, zależnie od wielkości puszki. W obszernej kotłowni znajduje się pięć kotłów na wodę i jeden na parę. Prócz wymienionych wyrobów wytwarzaano tu też wszelkiego rodzaju wędliny.

Wróćmy teraz do głównego budynku. Lewe skrzydło rzeźni służy jako ubojnia bydła rogatego. Należy ona do wielkich i bogato oraz należycie uposażonych tego rodzaju zakładów. Obszerna hala, okna wysokie z niebieskimi szybami, aby słońce nie operowało silnie, podłoga cementowa, wysoko nad głowami szyny, po których jeżdżą bloki z łańcuchami i hakami. Na hakach zawiesza się zabitą rogaciznę i po szynie kieruje się w odpowiednią stronę. Bydlę, po ogłuszeniu i spuszczeniu krwi wyciąga się przy pomocy jednego z ośmiu dźwigów w górę zdejmuje się skórę i wypuszcza wnętrzności; po oczyszczeniu transportuje się szynami na wagę szynową i do chłodni. W osobnej sali odbywa się czyszczenie wnętrzności. Stan sanitarny podnosi utrzymanie własnego wodociągu: przy użyciu trzech pmp elektrzycznych woda zostaje przepompowana do zbiorników umieszczonych na wieży. W hali maszyn, poruszanych prądem, urządzenia chłodnicze dzięki butki amoniakowej utrzymują odpowiednią temperaurę w chłodni i zamrażalni. Butla amoniakowa zawiera 17 kg stężonego amoniaku i wystarcza przy zmniejszonej produkcji na 2 miesiące. Opodal zabudowaań fabrycznych ciągnie się długa stajnia z betonowymi przegrodami i żłobami, mogąca pomieścić do 1200 świń, to znaczy dwudniową produkcję bekoniarni.

MARSZ WIOSNY

Zima minęła. Jaka ona tam była! dobra, czy zła, zawiejna, czy mroźna — mniejsza o to. Nie będziemy jej tego wypominali. Była — przeszła — minęła. Dobre pamiętać jej trzeba, a złe wybaczyć, jak temu, co na śmiertelnym łożu leży — jak temu, co żył, a umiera?

Już wiosna wysłała swe przednie straże na ziemię. To straż skrzydlata: skowronki szare. Coraz ich więcej — lecą... Już pod obłoki się wznoszą i głoszą światu radosną nowinę: Wiosna! Jest — i nie prędko odejdzie.



Nad pola i lasy miluchny spod niebios spływa wiaterek. Ciepłe, ożywcze tu i tam rzuca tchnienie. Słońce osiadło też wyżej w błękicie i roześmiało się szeroko a szczerze...

Po stokach spienione zabuczały wody... Ziemia piersią sałą pochłania powietrze...

A promyki słonkowe gonią i gonią... coraz dalej i dalej — rozigrały się, jak dzieci. I zaglądają po rowach, po rozpadlinach, po zakamarkach i szparach. Do życia budzą wszystko, co żywie — wszystko!

— Dosyć już drzemki w ziemi łonie — szepcą. — Na świat wychodźcie!.. Zza mórz ptaszyny powróćcie! Powróćcie, już czas! Wiosna idzie, Królewna!...

I zbudził się świat z letargu, z uśpienia. Wszystko na apel staje. Wprawdzie powoli z razu — gnuśnie, nieśmiało, ale... ale z dniem każdym wciąż pewniej.

Rozgrało się słonko promieniami tęcz... Rozdrgało się powietrze ciepłymi falami... Zazieleniły się wiejskie pastwiska... Zaszumiał las...

Wyjrzeli ludziska z swych sadyb, z swych chat. I nowe do serc ich wstąpiły nadzieje — nowe siły, nowa wiara i nowy zapał do pracy.

Zet.

Kupiec jako nabywca

Ilekroć kupiec detaliczny ma sposobność znajdować się jako nabywca w cudzym sklepie, nie powinien pominąć tej okazji do wyciągnięcia praktycznej nauki, która pozwoli im ocenić, co w prowadzeniu sklepu zasługuje na wytknięcie, a co we własnym sklepie należałoby zmienić i ulepszyć.

Jest to chwila, w której kupcowej śpieszy się samej jako klientce, gdyż pragnie ona, jak wszyscy pracujący w swoim zawodzie, możliwie szybko pozałatwiać swe zakupy i wrócić do swego sklepu. Wtedy patrzy ona i widzi oczyma klientki, jak to wygląda, gdy sprzedawczyni prowadzi z poprzedzającą ją w kolejce klientką rozwelkłą prywatną rozmowę, która oczywiście przedłuża czas potrzebny na ekspedycję, albo gdy dwóch sprzedawców podczas obsługiwania klienteli prowadzi np. ożywioną rozmowę o przeżyciach wczorajszego wieczoru. Wtedy odczuje ona na własnej skórze, co znaczy niestosowne zachowanie się wobec klientów i lekceważenie ich życzeń.

Albo np. jakiego uczucia dozna kupcowa, która pragnie w sklepie towarów włókienniczych nabyć potrzebny materiał i na zapytanie swe, czy okazanego jej materiału nie można otrzymać w innym kolorze, zamiast odpowiedzi spotyka się z krótkim pytaniem, czy bierze ten materiał czy nie, bo innego nie ma. Jednocześnie widzi ona, jak stojącej obok klientce zapytującej czy materiał daje się prać, sprzedawczyni po prostu wyrywa go z ręki i bez dalszego słowa zwraca się do następnej klientki.

Patrząc na to wszystko oczyma klientki może ona przekonać się, jak niekupieckie jest takie zachowanie. Z doświadczeń tych powinna ona jednak wyciągnąć konsekwencje i pamiętać, gdy sama będzie stała za ladą sklepową, że kupujący ma prawo stawiać pytania.

Także i każdy kierownik przedsiębiorstwa, jeżeli bacznym okiem rozejrzy się po innych sklepach, spostrzeże nie jedno, co należałoby zmienić we własnym przedsiębiorstwie. W chwili gdy przeciążona pracą sprzedawczyni załatwia po kolei cały szereg stojących przed nim nabywców, przyjdzie mu zapewne na myśl, dlaczego sprzedawczyni stojąca przy sąsiedniej ladzie, do której dany rodzaj towarów wprawdzie nie należy, ale która chwilowo jest ezczbynna, nie mogłaby pomóc swej nie mogącej nadążyć koleżance. Pomyśli on zapewne, że i w jego własnym sklepie obsługa klientów pozostawia niejedno do życzenia, co bez trudu dałoby się ulepszyć. Takie i tym podobne przykłady powinny każdemu kupcowi dać weiel do myślenia.

Szerzenie wiadomości z dziedziny przyrody

Główny Wydział Wiedzy i Nauki w Rządzie Gub Gen. wydał niedawno zarządzenie, aby odtąd nauka w polskich szkołach w daleko silniejszym stopniu opierała się na praktycznym materiale, który w życiu ma zapewnić uczniom i uczenicom korzyść i pomoc.

Przede wszystkim należy tu w wydatniejszym rozmiarze rozszerzyć wiadomości z dziedziny przyrody; dla ludności Gen. Gub. o charakterze zdecydowanie rolniczym, mają one szczególne znaczenie. Obok praktycznych zajęć naukowych w zakresie nauk przyrodniczych, należy rozwinąć zajęcia w ogrodach szkolnych, które dadzą uczniom poglądowy materiał do nauki teoretycznej oraz przysporzą im dużo praktycznych doświadczeń.

Wspomniane zarządzenie daje możność przeprowadzenia w życiu tezy tych polskich pedagogów, którzy twierdzili, że nauki przyrodnicze i nabyta na ich podstawie praktyka szkolna ma dla młodzieży ogromne znaczenie na przyszłość.

W okręgu radomskim przystąpiono już konkretnie do zrealizowania nowego zarządzenia, oddając do dyspozycji szkół pewne tereny wiejskie i gminne. Aby rozszerzyć naukę również i na odcinek hodowli zwierząt, odnośne władze myślą, aby szkołom udostępnić dysponowanie krowami. Na drodze do realizacji problem ten napotyka na pewne trudności. Jak wykaazł przykład powiatu końskiego, również i to zagadnienie można rozwiązać praktycznie. Jak się dowiadujemy, agronom powiatowy wspomnianego obszaru oddał do dyspozycji szkół 200 krów.

Nowoczesna szkoła musi być wybitnie nastawiona na potrzeby życia codzienengo Praktyczne wychowanie młodej generacji niezawodnie wpłynie korzystnie dla życia gospodarczego kraju.

Wąż wodny czyli zaskroniec

Jednym z najciekawszych i najokazalszych przedstawicieli naszych węży krajowych jest wąż wodny, zzwany też zaskrońcem. Nadzwyczaj silnie wydłużone ciało tego gada, przy bardzo małym, bo zaledwie kilku centymetrowym obwodzie, dochodzi nieraz do przeszło metrowej długości. Wierzchnią jego warstwę stanowią, podobnie jak u jaszczurki, łuseczki i rogowe tarczki. Odnóży zaskroniec nie posiada, lecz potrafi mimo to, poruszać się po ziemi szybko i zwinnie, wyginając misternie na wszystkie strony swe gibkie ciało.

Jak wskazuje jego nazwa, wąż ten czuje się również doskonale w wodzie, pływając znakomicie i z łatwością poruszając się w płynnym żywiole zygzakowatymi ruchami. Podczas pływania prawie całe ciało gada zanurzone jest w wodzie, ponad której powierzchnią wznosi się tylko wysoko mała i zgrabna główka węża.

Ubarwienie ciała węża wodnego nie jest tak wspaniałe, jak niektórych jego współbraci z dżunglii. — Grzbiet jego jest lśniący, niebieskawy lub zielonawo szary w ciemne kropki, brzuch mniej regularnie ubarwiony w czarne pręgi oraz w białe i czarne kropki. Prawdziwą jednak ozdobą węża wodnego jest jego głowa — niewielka i zgrabna, przybrana w tyle dwiema czarnożóławymi plamami. Po tych właśnie plamach za skroniami możemy łatwo odróżnić węża wodnego od innych węży krajowych i dzięki tym plamom uzyskał właśnie miano — zaskrońca.

Wąż wodny spotykany jest w każdej części kraju, zarówno na nizinach jak i w górach, na wschodzie i zachodzie. Wybiera jednak zawsze na swe siedlisko miejscca wilgotne, podmokłe łąki, gęste zarośla lub podszyte, porosłe paprocią lasy, znajdujące się w pobliżu wód bieżących lub stojących.

Sympati zaskońca do okolic nadwodnych ma swe uzasadnienie w tym, że tam właśnie znajduję najobficiej zasławiony dla siebie stół. Nie brak tam przecież żab, trytonów, kijanek i rybek, które stanowią jego ulubiony pokarm. Dzięki temu wąż wodny jest jednym z najgroźniejszych wrogów żab, tym bardziej, że potrafi dać sobie radę nawet z największymi z nich.

Fakt ten wydaje się tym dziwniejszy, że wąż zdobyczy swej nie może zupełnie pogryźć, gdyż ząbki jego są na to zbyt drobne i słabe i służą jedynie do przytrzymywania pokarmu. Radzi więc sobie zaskroniec w inny sposób, właściwy zresztą wszystkim wężom, a polegający na tym, że zdobyczy swej gad ten nie pożera, ale właściwie powoli połyka ją w całości. Operacja ta udaje się wężom koskonale, mimo małej paszczy, dzięki specjalnej budowie jej kości, pozwalającej na bardzo szerokie i łatwe jej otwieranie. Pomimo tej nadzwyczajnej rozszerzalności paszczy, wąż schwyciwszy zdobycz, w postaci starej żaby, musi się jednak nieraz ciężko i długo napracować, zanim ją całą przełknie. Uczta taka, podczas której wąż przytrzymuje ząbkami szarpiącą się rozpaczzliwie ofiarę, i mimo oporu, wciąga ją i łyka powoli, trwa nieraz kwadrans, nieraz pół godziny a czasem nawet godzinę.

Wreszcie bieddna żaba ulega i zostaje pożarrta, ale też i wąż jest już zupełnie syty oraz tak zmęczony, że pragnie teraz tylko ciszy i spokoju. Dlatego też, po skończonej uczcie uchodzi zazwyczaj gdzieś w miejsce ustronne, ukrywa się w jakiejś norze i zapada w pólsen, oddając się jednocześnie rozkoszom trawienia i przyswajaania spożytego pokarmu.

Stan błogiego spoczynku, zależnie od wielkości uczty, trwa nieraz przez cały tydzień, po upływie którego dopiero wąż zaczyna znów odczuwać głód i budzi się ze swej drzemki. Ocknąwszy się wypełza z ukrycia i niezwłocznie wyrusza na połowy. Wędrując, sunie powoli, przewijając się misternie wśród traw i zarośli i macając drogę języczkiem, służącym mu za organa dotyku. W miarę jak pełźnie i rozgląda się dokoła, otrząsa się też z resztek snu, odczzuwa coraz silniej głód i coraz chciwiej i pożądliwiej rozgląda się za zdobyczą. Przeważnie w miejscach, gdzie przebywa, o pokarm nie trudno.

Wkrótce wąż spostrzega jakąś ofiarę i podkradłszy się zręcznie, chwyta ją zwinnie, aby pożreć powoli i znowu zapaść w swój błogi, długi sen.

Nie można jednak powiedzzieć, że wąż wodny zajmuje się wyłącznie łowami. Samiczki jego wszakże, dbałe o podtrzymanie gatunku, nie zapominają też o włożonym na nie przez naturrę obowiązku składania jaj, które znoszą zazwyczaj na wiosnę, w ilości około 30 sztuk. Jajeczka te, białe elipsoidalne, mniejsze nieco od jaj gołębbi, samiczka umieszcza w dołku wydrążonym w ziemi, pod mchem, i pozostawia je ich własnemu losowi.

Gdy warunki zewnętrzne są sprzyjające i jajeczek tych nic nie uszkodzi, legną się one po upływie około 2 miesięcy i na świat zjawiają się wówczas młode, maleńkie jasnobarwne wężyki.

W porze jesiennej, gdy zbliżają się chłody, węże w obawie przed mrozami i brakiem pokarmu chowają się do nor, gdzie pod pniami drzew lub pod mchem i zapadają w sen, trwający podobnie jak u wszystkich naszych gadów i płazów, aż do wiosny.

Wśród ludności naszej panuje jakaś dziwna niechęć i lęk przed wężami, opartre na niczym zresztą niewytłumaczonym przękonaniu, że wszystkie z nich są jadowite.

Twierdzenie to jest oczywiście zupełnie błędne, gdyż wąż wodny nie posiadający zupełnie zębów jadowych, nie może człowiekowi wyrządzić żadnej krzywdy. Poza tym jest on śmiały, oswaja się z ludźmi bardzo łatwo, a wówczas chętnie zamieszkuje w pobliżu ich osiedli lub nawet w ich mieszkaniach, gdie łatwo uczy się brać pokarm z ręki.

W czasach pogańskich właśnie te węże, zwane na Litwie giwojtisami, były otaczane czcią i poświęcone bożkowi wody i ziemi Potrymbosowi.

„Święte węże" zamieszkiwały gromadnie święte gaje, a każdy z wieśniaków uważał się za szczęśliwego, jeżeli zaskroniec osiedlił się w jego chacie.

Po wprowadzeniu wiary chrześcijańskiej wężom przestano oddawać cześć boską, aale przyjazny stosunek do nich pozostał na długie lata, czego dowodem mogą być słowa poety:

„Przy łuczywie u komina
Przędzie miękki len dziewczzyna,
A w pobliżu dzieżwy zdrowej
Toczy kołem wąż domowy".

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM ubranie męskie na średniego, skandynawy 41—42, także same sandały, serwis porcelanowy i kryształowy na 6 osób, dużą balię, baniak na bieliznę, dywan ładny 2×3, fortepian, maszynę Singera do szycia i inne rzeczy. Zgłoszenia Kalecza 20 I/3.

KUPIĘ parę starych **obrazów** antycznych; od 2—5 godz., Rynek dziewięć, w podwórzu, drugie drzwi na lewo.

PŁYTY gramofonowe, niemieckie nagrania, przedwojenne, nowe sprzedam. — Piekarska 18, mieszkanie dziewięć.

SPRZEDAM meble orzech kaukaski: Szafę kombinowaną, Bar - bufet, Kredens, Bibliotekę, Łóżko Biedermajer z wkładem. Meble zwykłe: Stół, Krzesła, Etażerki, Szafki nocne, Biurko jasne, Taburet do fortepianu, Stolik kwiatowy, Bujak, Fotelik, Materace rozbarowe, Dywan na ścianę, Różne Obrazy i obrazki, Lampy elektryczne wiszące i biurowe, Rogi Sarnie, Figury, Piecyk gazowy, Wagę 100 kg. — Kochanowskiego dwanaście, II. piętro, wejście przez ganek, na prawo.

SPRZEDAM piękny **Patefon** z automatem wraz z płytami, marki „Columbia" Rynek dziewięć, w podwórzu, drugie drzwi na lewo. 19540

„ŚWIAT I Życie" encyklopedia t. 1, 2 i 3 sprzedam. Zielona 8, mieszk. 10, (za Wodociągami). 19653

SPRZEDAM tanio palto wiosenne, stan bardzo dobry, ciemno popielate, materiał bielski na niskiego. Nowy Świat nr 20, mieszk. 5. 16949

KOSTIUM damski popielaty, Leszczkowski i pończochy jedwabne sprzedam — Dąbczańskiej 9, m. 3, 4—7. 19636

SPRZEDAM piękną Suknię niebieską letnią, najmodniejszą. Rynek dziewięć, w podwórzu, drugie drzwi na lewo.

SPRZEDAM brązowe ubranie na wysokiego, tęgiego, buciki na korkach czarne nr 36, sukienka letnia do uszycia, skrojone ubranie. Teresy 2 c, — I. p., mieszk. 17. 19633

SPRZEDAM dziecinny wózek głęboki i sypialnię nowoczesną jasną. Zyblikiewicza 35, II. p., m. 10, oficyny.

SPRZEDAM 2 poszwy na pierzyny dwie na poduszki i 2 na jaśki. Oglądać można od godz. 12 do 2, Żółkiewska 83 I. p., mieszk. 4. 19580

MASZYNĘ do szycia krytą pierścieniową Singera prawie nową sprzedam ul. Kleparowska 4, I. p., m. 8. 19573

TANIO sprzedam maszynę pierścieniową dobrze szyjącą. Kordeckiego nr 7, mieszk. 3, w podwórzu. 19572

WÓZEK dziecinny głęboki „Konkona" w najlepszym stanie do sprzedania. — Wiadomość Lwów, ul. Królowej Jadwigi l. 10, mieszk. 34, II p. 19566

KUPIĘ Motyle i inne owady krajowe i egzotyczne, również naukowe dzieła o owadach. Szczegółowe oferty listem do Gaz. Lw. nr 19542

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera pierścieniową w dobrym stanie tanio. Batorego 24, m. 7, w podwórzu.

SPRZEDAM kostium angielski — stan pierwszorzędny, średnia wielkość. Ul. Legionów 35, m. 7. 19535

WZMACNIACZ bardzo ładny, głośny — zupełnie nowy okazyjnie sprzedam — Legionów 23, m. 10. 10530

UWAGA!! Sypialnię od wyjeżdżających nowoczesną niedrogą, natychmiast kupię. Listy do Gaz. Lw. nr 19529

UWAGA!! Patefon elektryczny „Garrarda" z najnowszem automatem dwustronnym amerykańskim, wzmacniacz „Telefunkena" o pięknym głosie i kompenzacją basów, całość luksusowo wykonana, okazyjnie do sprzedania — Legionów 23, mieszk. 10. 19527

WOSK pszczelny sprzedam. Tarnowskiego 98, m. 5. 19524

WÓZEK głęboki, sportowy, hulajnoga, rower trzykołowy, łóżeczko dziecięce, gumy na kółka do sprzedania. Kochanowskiego 4, ślusarnia w podwórzu.

SPRZEDAM fortepian krótki krzyżowy; ul. Arciszewskiego ośm, mieszk. 155; od godz. 12—18. 19494

BORMASZYNĘ elektryczną stołową — sprzedam. Gródecka 157, od 3—5.

SPRZEDAM żakiet damski popielaty — długi. Zdrowia 4, m. 2, od 1—7.

PŁYTY, patefon, linguafon angielski — wyłączniki elektr. na sprzedaż. Lenartowicza 15, II. p., m. 6, od 2 godz.

MASZYNA Singera kryta pierścieniowa do sprzedania. Wiadomość pl. Akademicki 1, pierwsze piętro, mieszk. 5.

FORTEPIAN krótki, płyta metalowa — oraz stół antyczny do kart sprzedam; Rutowskiego 16, m. 5, g. 9—11. 6—7

SPRZEDAM lisa niebieskiego, kostium wełniany lila rouge, popielaty w paski, meszty granatowe Bally nr 35 — lisa żółtego. Sobińskiego 4, m. 1 — w godz. 14—18. 19424

UBRANIE popielate, lis srebrny i kupon angielski do sprzedania, plac Bernardyński 12, I. p., m 2. 19391

KUPIĘ ubranie, kolor stalowo - popielate lub zielone albo niebieskie — na wysokiego. Listy Gaz. Lw. 19419

KUPIĘ pianino natychmiast. Zgłoszenia: Gipsowa ośm. 19309

ZBIÓR Motyli w oszklonej gablotce — Kręgielnię stołową sprzedam. Głęboka nr 25, I. p., m. 4, od 10—12-tej.

UBRANIE nowe granatowe w paski na tęższego (170 cm) sprzedam. Pohulanka 15, popoł. 3—6. v

KUPUJĘ stare wózki dziecięce głębokie i sportowe. Gaz. Lw. 19602

RASOWEGO wilka syberyjskiego 2—4 miesięcznego zaraz kupię, płacę dobrze. Wiadomość w sklepie „Kunst-Photo" Lwów, ul. Akademicka 12 — od godziny 10—2-giej. 19596

KOMPLETNE urządzenie do spawania sprzedam. Gródecka 111 mieszk. 4.

SPRZEDAM ubranie na średniego, wytworny kapelusz welur nowy granat 57, buty oficerskie używane 42, płaszcz wiosenny nieskrojony w pięknym kolorze, męski, przedwojenny, palto męskie na średniego, dużą wannę, ulica Chocimska 11, I. p., m. 4. 19558

SPRZEDAM kompletną maskę przeciwgazową, nowe półbuciki damskie płócienne na zelówkach i skórzanych szpicach, niski obcas nr 38—39, kalosze damskie, dwa komplety nowej bielizny damskiej, hegar z nowym wężem, ul. Zdrowie 11, mieszk. 2, godz. 3-6 pop.

SPRZEDAM zegarek ręczny męski Omega, papierośnicę srebrną oraz półbuciki męskie nr 42, szkoty brązowe — nowe, ul. Kochanowskiego 3, II. p., m. 5, głośno pukać. 19683

BUTY z cholewami mocne, stan dobry nr 42, buciki czarne do podzelowania nr 42, samowar, kaseta stalowa na pieniądze, sprzedam. Kochanowskiego nr 62, m. 10, wejście z podwórza — schody na lewo, I. p., od godz. 1—3 i od 18.30. 19418

SPRZEDAM rower damski dziecinny w w dobrym stanie oraz maszynę do szycia Singera ul. Obertyńska 36, — mieszk. 11. 19393

SPRZEDAM wózek głęboki w pierwszorzędnym stanie. Heninga 8 a, m. 5.

JESIONKA męska brązowa w kraty w dobrym stanie średniemu, buty podzelowane 42 do sprzedania. Sakramentek nr 4, m. 2, od 8—10 i od 3—5.

SPRZEDAM wózek auto nowoczesny — Józefata 12, m. ośm. 19411

SPRZEDAM wózek głęboki i sportowy z budką w bardzo dobrym stanie, ul. Tarnowskiego 46, mieszk. 1. 19412

SPRZEDAM wozek transportowy dwukołowy. Pod Dębem 4 a, mieszk. 12.

KUPIĘ damski płaszcz zimowy i beret granatowy. Tomickiego 8, mieszk. 6; telefon 246—26. 19343

KUPIĘ półbuciki lub pantofelki czarne na słupku nr 37½—38 w doskonałym stanie. Listy do Gaz. Lw. 19349

„WNĘTRZE lasu" duży obraz Korwin Piotrowskiego, różnego rodzaju garderobę damską (suknie, buciki, płaszcze itp.) oraz oryginalną wyżymaczkę — sprzedam. Zielona 46, m. 5. 19351

SPRZEDAM tanio czarne pianino w dobrym stanie. Lubomirskich 9, m. 1.

KUPIĘ półbuciki męskie nr 42 w bardzo dobrym stanie, żółte, przedwojenne, ul. Gipsowa 32, m. 5. 19316

JAMNIKA czarnego ewent. żółtego pieska czystej rasy do 2 lat kupię. Zgłoszenia pod nr telef. 101—40 dla dyrektora od godz. 9—10. 19308

SPRZEDAM maszynę Singera do szycia i endlowania. Obertyńska 7, m. 4.

SPRZEDAM ubranie meskie nieużywane letnie, granatowe, wełniane na wysokiego, tęgiego. Wiadomość: Lwów, ul. Niewiadomskiego 4, m. 1. 19300

KUPIĘ sportowe półbuciki brązowe nr 39 Listy Gaz Lw nr 1185

OBRAZ kupię. Zyblikiewicza 47, II. p. m. 5, od 2 do 4 pop. 18795

SPRZEDAM dywan perski mały i duży Łyczakowska 58, m. 27, oficyny.

2 KOŁDRY jedwabne na wełnie — do sprzedania. Łyczakowska 89, m. 4.

WZMACNIACZ pierwszorzędny oraz płyty okazyjnie sprzedam. Bolmów 16 — II. p., mieszk. 3. 18937

KUPUJEMY: Meble nowoczesne wszelkiego rodzaju. „Dom Meblowy" ulica Kopernika pięć. 19001

TAPCZAN dwuosobowy i jednoosobowy (orzech kaukaski) o poduszkach sprężynowych pokrytych samodziałem — sprzeda tapicernia ul. Kopernika 17.

PIEC żelazny Herzfelda nowoczesny do sprzedania. Wiadomość: Piłsudskiego nr 27, Chlebownia. 19090

SPRZEDAM ubranie na wysokiego, półbuciki męskie i buciki nr 43 w najlepszym gatunku i doskonałym stanie oraz kapelusze Hückla. Tarnowskiego nr 25, m. 4, od 10, rano do 3 pop.

KUPIĘ aparat „Expresso" do parzenia kawy oraz maszynę do palenia kawy każdej wielkości. Łaskawe oferty do Gaz. Lw. nr 19262

WZMACNIACZ 3-lampowy, głośnik dynamiczny z adapterem o silnym pięknym głosie, zaraz sprzedam. Wandy 2, — I. p., m. 12, od od 2 pop. do 6 w.

WZMACNIACZ 3-lampowy o silnym czystym głosie sprzedam. Kordeckiego nr 33 B, II. p., m. 17. 19272

TRENCZKOT gabardynowy, ciemne spodnie na średniego, kilimy, apaszki gazowe jedwabne sprzedam. Ułanów Jazłowieckich 16 a, koniec parku Łyczakowskiego. 19293

SPRZEDAM zupełnie nową marynarkę czarną z kamizelką (na wysokiego) gatunek i wykonanie pierwszorzędne ul. Długosza pięć, mieszkanie sześć. Oglądać od 13—16. 19295

NOWĄ dużą chustę czysto wełnianą, może by ćna płaszcz wiosenny, sprzedam. Zdrowie 11, mieszk. 2. v

DO sprzedania rasowa dobra dojna koza oraz granatowe w paski ubranie w pierwszorzędnym stanie i duży dywan na podłogę kwadratowy. Wiadomość ul. Batorego Nr. 38, m. 2, I. piętro w podwórzu, tylko od godziny 6-te wieczorem. v

CZÓŁENKA lakierowe nr. 36 do sprzedania, ul. św. Józefa 10, II. piętro, mieszkanie nr. 7. v

SPRZEDAM wózek dziecinny sportowy wdobrym stanie, Zofii 51. 19569

DLA panienek: chusteczki jedwabne na głowę, perkalowe, fartuch w kwiatki, poszewka niebieska, do sprzedania. — Św. Teresy nr. 2 B/1. v

FRYZJERSKĄ koneweczkę, hegar, hodowlaną klatkę na kanarki, gniazdeczka druciane, balię cynkową, sprzedam. Św. Teresy nr. 2 B/-. v

SPRZEDAM „Deutsche Neue Klinik" Klemperer. Św. Teresy 2c/18. v

FORTEPIAN wiedeński, wzmacniacz 2 lampowy, materace na łóżko do sprzedania. Szeptyckich 15, m. 16. 19677

DO sprzedania szczeniaki czystej rasy „Spaniola". Oglądać można od godz 13—16. Janowska 14, m. 5. 19678

OBRAZY znanych malarzy **kupię.** Płacę najwyższe ceny. Wiadomość Lwów, Chorążczyzny 11 a, sklep z obrazami

KUPIĘ skórkę irchową (ewent. spodnie bluza) Piekarska 14, I. p., m. 10.

MODNĄ skórzaną torbę damską i rękawiczki męskie kremowe oraz wieczne złote pióro Matador sprzedam — Jabłonowskich 8a II. p. 19680

FUTRO selskinowe nowe luźne dla wysokiej lub średniej sprzedam. Oberayńska 35, m. 6, między 2—6 19681

SPRZEDAM ubranie ciemno popielate przedwojenne, stan pierwszorzędny na średniego tęższego. — Głęboka nr. 4 u ślusarza. 19682

SPRZEDAM dużą walizę fibrową, walizeczkę damską skórzaną małą, lampę nocną i wiszącą tanio. — Lwów, ul. Jagiellońska nr. 16, II. p. mieszk. 5, wejście nr. 18-ty. v

SPRZEDAM prawie nowe ubranie męskie na wysokiego. Zgłaszać się Arciszewskiego nr. 8/30, godz. 14—18.

SPRZEDAM harmonię klawiszową 12 basów z futerałem Łyczakowska 31/14

DO sprzedania kredens i sanki. — Zgłoszenia ulica Kadecka 16, m. 3, między godz. 2 a 10. 19515

KWIATY do sadzenia jak bratki, stokrotki ,maki zimotrwałe, niezapominajki itp. sprzedaje po niskich cenach ogrodnik, ul. Św. Zofii 61, w ogrodzie

SPRZEDAM kuchenkę żelazną z bratrurą. Piastów 8, m. 23 od 2—4.

ROWER dziecinny trzykołowy sprzedam. Kurkowa 22c, m. 5. v

MASZYNA do pisania Continentahl oraz Adler do sprzedania, Sykstuska 35.

KOKS sprzedam tanio. — Wiadomość Piłsudskiego 27. Chlebownia. 19606

LEICA Nr. 1 standard z dodatkowymi soczewkami oraz fotokomórka do sprzedania. Gaz. Lw. nr. 19604

JADALNIĘ piękną nowoczesną oraz inne meble sprzedam. Staszica 3, mieszkanie 1 po godzinie 3 pop. 19603

UBRANIE bielskie jasne na średniego sprzedam. — Lwów, Lelewela 6, — Pracownia stolarska. v

SPRZEDAM garsonkę wełnianą bordową na średnią. Tarnowskiego 11/3. v

OKAZYJNIE sprzedam suknię zorżetową poziomkową. Bema 23, m. 3. v

SPRZEDAM szafy, łóżko, szafkę nocną, lustro, otomanę niezamożnym. Zgłoszenia: od godz. 4—6, Dwernickiego 11 a mieszkanie nr. 4. v

SPRZEDAM kostium drapowy na średnią, szczupły płaszcz luźny pepito brąz, wszystko stan najlepszy. Wiasna Strzecha 9, m. 1. tylko od 4-tej.

ZASTAWĘ srebrną kupię. Oferty do Gaz. Lwow. nr. 19591

PIANINO lub fortepian kupię. — Listy do Gaz. Lw. nr. 19590

PUMPY (spodnie), statyw fotogr., żakiet damski, buciki robocze 43, pierzynę, łóżko sprzedam. — Lwów, ul. Pełczyńska nr. 33, mieszk. 3. 19593

ROZMAITE rzeczy gospodarskie jak: meble nowoczesne orzechowe, kilimy, obrazy, tapczany, odzież, plecaki i inne z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Kraszewskiego 7, mieszkanie nr. 5, — prawy dzwonek. 19556

PIANINO czarne krzyżowe sprzedam. — Nowacki, Piłsudskiego 17 (sklep).

TRENCZKOT gabardynowy, angielski, porządny sprzedam, ul. św. Michala 5, mieszkanie nr. 6. v

PIANINO, fortepian krzyżowy zaraz kupię. Nowacki, Piłsudskiego 17 (sklep).

WÓZEK dziecięcy w dobrym stanie do sprzedania. Wójtowska 2, m. 7. 19562

DWIE kołdry, owcza wełna do sprzedania. Łyczakowska 9, m. 6. v

KUPIĘ stół do maszyny krawieckiej (damskiej). Zgłoszenia Zulińskiego 18, m. 5 między godz. 5—6 popoł. v

SPRZEDAM rower, kredens, szafę, łóżko, baniak do bielizny. Wałowa 5 II/8.

PUDEŁKA z pasty kupuje „Pfau". — Sykstuska 8, podwórze. 19656

SPRZEDAM białe łóżeczko z siatkami. Lwów, Stryjska 56/6. 19615

ELEGANCKIe fasony kapeluszy damskich z nowych materiałów oraz wszelkie przeróbki również odnawianie kapeluszy męskich wykonuję solidnie iszybko. Plac Bema 7, m. 2.

OKAZJA, tanio sprzedam ładną sypialnię i kilim. — Zgłoszenia ul. Karpacka 8, mieszk. 2, godz. 5—6. 19510

SPRZEDAM ubranie ciemne na średniego, meszty damskie czarne zamsz z lakierem nr. 39. Krótka 5, m. 11. v

SPRZEDAM lustro duże i inne używane rzeczy. —Zofii 8, mieszk. 6. 19694

SPRZEDAM tapczan 2 osobowy, lustra, stoliki, karnisze. Hoffmana 7, m. 6, od 16-tej do 20-tej. 19620

SPRZEDAM meble nowoczesne, biurko (modrzew), szafę trójdzielną mahoń i bieliźniarkę, toaletę, tapczan dwuosobowy, etażerkę, szafkę nocną, kredens kuchenny, stół. — Głowińskiego nr. 6, m. 7. I. piętro ,lewy ganek. 19619

OKAZYJNIE do sprzedania parcela i domek parterowy 5 ubikacji. Zniesienie Nowe, ul. Kardynała Hozjusza. Wiadomość ul. Stroma 3, m. 1. Czarska. v

ANATOMIA Bochenka Tom I, II, III. do sprzedania. Kochanowskiego 48, m. 3 od godziny 15—16-tej. 19617

KOSTIUM damski letni, kol. wężowego, żakiecik biały, meszty białe płócienne nr. 37, przedwojenny materiał na pyjamę męską sprzedam okazyjnie. — Domagalewiczów 11/6 od 3 godz.

POLECENIA GODNE FIRMY

TABLICE GROBOWE — Lwów — ulica Szewczenki 11. 19312

PASTĘ do bucików w tubach, pastę do podłogi w doskonałym gatunku, proszki do czyszczenia i prania, holenderską farbkę do bielizny itp. — poleca Sklep art. domowo - gospodarczych — Lwów, Sienkiewicza 2. 1154

GRZEBIENIE w wielkim wyborze — wody kwiatowe i art. kosmetyczne. — Szumski, Łyczakowska 4. 1191

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuje tanio: Chrzanowskiej nr. 4, parter lewy, telefon 291-01.

MIŁA — wesoła książeczka dla dzieci! St. Isakiewicz: „Prześliczna bajeczka o Misiu z miasteczka", z pięknymi ilustracjami. Wydawnictwo Księgarni M. Kowalskiego, Lwów, Legionów 31. Do nabycia w każdej księgarni. 1181

WARTOŚCIOWE książki i całe księgozbiory kupuje stale — Księgarnia J. Foitlika, Lwów, Wehrmachtshtrasse (Batorego) 30. 1196

LATARKI kieszonkowe w wielkim wyborze. Szumski, Łyczakowska 4. 1190

KSIĘGARNIA H. Łopieński, Lwów, ul. Kopernika 12 — kupno i sprzedaż **książek z różnych dziedzin wiedzy.**

ROZMAITE

NIEMIECKIEI Głęboka 18. III. Profesor Podania, tłumaczenia, pomoc, maszyna

ADWOKAT J. Łobodycz Lwów, Krakowska 17, wyłącznie od 15—16. 18968

DYPL. nauczyciel tańca Wieczysty — obecnie Rynek 30, I. p. 19408

SZYJĘ, przerabiam wedle najnowszych fasonów. Zgłoszenia: Rewakowicza 5.

POSZUKUJĘ okazję ciężarówki do Krakowa lub Warszawy. Zgłoszenia Lwów, Piłsudskiego nr. 21/11. v

SZYJĘ dobrze. Poszukuję szycia po domach lub u krawczyni. — Zgłoszenia do Gaz. Lwow. nr. 19543:

WYPOŻYCZĘ pianino pierwszorzędne bardzo solidnym. Wiadomość Lwów, ul. Piłsudskiego 19, kwieciarnia. v

PUDEŁKA z pasty kupuje „Pfau". — Sykstuska 8, podwórze. 19657

WOLNE POSADY

STARA lwowska firma przyjmie szlifierza do sandałków drewnianych. Listy do Gaz. Lw. nr 19437

NA wyjazd do pracy potrzebni są natychmiast robotnicy i robotnice na dobrych warunkach. Listy do Admin. Gaz. Lw. nr 19575

NA wyjazd potrzebni są chłopcy do nauki w wieku od 14—16 lat jako uczniowie. Listy kierować do Admin. Gaz. Lw. nr 19574

WIĘKSZE przedsiębiorstwo we Lwowie pod niemieckim kierownictwem poszukuje od zaraz biegłej stenotypistki. Może być także starsza byle pierwszorzędna siła. Zapewnione odpowiednie wynagrodzenie i możliwy awans na sekretarkę. listy do Gaz Lw. 1178

PIEKARNIA poszukuje robotnika dziennego, pomocnika piekarskiego i terminatora. Zgłoszenia codziennie — ulica Mączna 15. 19003

MĘŻCZYZN i kobiet poszukuję do pracy w piekarni. Zgłoszenia: Piekarnia B. Szpaka, Zniesienie, ul. Kardynała Trąby nr 22. 19161

ELEKTROBATTERIEFABRIK Nr. 2 Lwow Pierackiego 20, przyjmie do pracy mężczyzn i kobiety. Ausweis wojskowy Kuchnia na miejscu. 19518

POSZUKUJĘ służącą do pracy domowej bezwzględnie uczciwą ,zwinną i czystą Lwów, Pasaż Hausmanna 8/3. 19512

POTRZEBA zaraz 2 konditorów, 2 pomocników, 2 młode kobiety do kuchni. Zgłaszać się Akademicka 8, m. 2. v

POSAD POSZUKUJĄ

MŁODA intel. panna sierota, poszukuje pracy stałą z wiktem i mieszkaniem, najchętniej u samotny starszych kulturalnych Polaków. Poważne zgłoszenia kierować do Gaz. Lw. nr 19579

DWÓCH zdolnych szoferów poszukuje pracy może by ćna wyjazd. — Zgłoszenia Gaz. Lwow. Nr. 19691:

LOKALE

POSZUKUJĘ mieszkania w okolicy ulic Zimorowicza — Mochnackiego, zwracam koszta remontu. Gaz. Lw. 19303

2 POKOJE z kuchnią, z meblami odstąpię za zwrotem kosztów. Kurkowa nr 2, mieszk. 9. 19582

ODSTĄPIĘ 2 pokoje, kuchnia, balkon, możliwe czę umeblowania. Jakuba Hermana 16, I. p., m. 6, wchód z ulicy Wybranowskiego 11. 19533

POKOJ z kuchnią z gazem, wspólny przy samotnej osobie do wynajęcia. Listy do Gaz. Lw. nr 19532

ODSTĄPIĘ natychmiast słoneczne mieszkanie skromnie urządzone, pokój, kuchnia, nyża, gaz, światło, woda — parter, boczna Kopernika. Wiadomość: Chodorowskiego 11 a, m. 4. 19500

POSZUKUJĘ 1—2 pokoi z kuchnią — komfort, z skromnymi meblami lub bez, w okolicy dolnej Łyczakaowskiej, Kochanowskiego. Cena obojętna. Listy do Gaz. Lw. nr 19450 19450

ODSTĄPIĘ mieszkanie pokój z kuchnią czyste ,słoneczne z urządzeniem lub bez, okolica Głównego Teatru ewent. przyjmę na mieszkanie dwie osoby. Zgłoszenia ul. Skarbkowska l. 14 — m. 10, miedzy 12 a 4 19416

PRZYJEZDNY poszukuje na 2—3 dni w tygodniu umeblowanego pokoju. Dobrze zapłaci. Listy Gaz. Lw. 19337

MIESZKANIE 2-pokojowe z kuchnią — odstąpię z meblami i opałem. Lubomirskich 9, m. 9. 19383

POKÓJ o dwóch łóżkach do wynajęcia. Grochowska 51, m. 12. v

MIESZKANIE pokój, kuchnia, światło, woda wraz z meblami do odstąpienia górna Tokarzewskiego Listy do Gaz. Lwowskiej pod Nr. 19679

ODSTĄPIĘ pokój z kuchnią, gaz, woda, wspólne wejście z częściowym umeblowaniem lub bez. — Lwów, ulica Jagiellońska 16, m. 5, II. p. — Wejście chwilowo przez 18-ty. 19686

ODSTĄPIĘ cztery pokoje w prywatnym domu, pełny komfort, okolica placu Prusa. Opał na zimę, część mebli. — Listy do Gaz. Lw. pod nr. 19547

GARSONIERĘ, przedpokój, gaz, odstąpię z meblami lub za kaucją. Ramy portretowe ze szkłem sprzedam. — Pełczyńska 23/13, od 15. v

ODSTĄPIĘ pokój z kuchnią, gaz, woda z częściowym umeblowaniem. Piastów 8, mieszk. 23, od 2—4. 19550

ODSTĄPIĘ 2 pokoi i kuchnia, gaz, woda, elektryka za zwrotem kosztów remontu. Stanisława 6, mieszk. 6. v

ODSTĄPIĘ pokój, nyżę, kuchnię za przewiczienie rzeczy do Dębicy. — Supińskiego 16, mieszk. 8. v

DUŻY pokój umeblowany komfortowy, osobne wejście do wynajęcia. — Lwów, Wojciecha 4. v

ODSTĄPIĘ 2 pokoiki z kuchnią (woda światło) za małym zwrotem kosztów remontu. Ul. Św. Kingi 16, m. 10, I. p.

POSZUKUJĘ 1 pokoju z kuchnią, ewentualnie 2 pokoje z kuchnią komfortowe, zwrócę koszta remontu. Szybkie zgłoszenia do Gaz. Lwow. 19696:

ODSTĄPIĘ pokój z kuchnią z meblami (półkomfort na pierwszym piętrze. Okolica Leszczyńskiego. Zgłoszenia do Gaz. Lwow. nr. 10706

MŁODA pani, pracująca poszukuje pokoju umeblowanego z używaniem gazu, najchętniej w śródmieściu. Listy do Gaz. Lwow. nr. 10708

ODSTĄPIĘ 2 pokoje z kuchnią na I p. zupełnie odremontowane bez gazu za zwrotem kosztów remontu, ul. Kleparowska 3, I. p. m. 3, przechód przez **nr. 5 na podwórzu, od rana do 12-ej.**

MIESZKANIE centrum 3 pokoje kuchnia komfort, gaz, z nowoczesnymi meblami lub bez odstąpię. Listy G. L. 19595

2 POKOJE z kuchnią, meble oraz fortepian odstąpię. Japońska 8, m. 3. v

KTO z mieszkańców Sobieskiego lub Rynku chciałby zmieni ćmieszkanie na 3 pokoje z gazem na Sykstuskiej 28, I. m. 1a, wchodzi w rachubę tylko mieszkanie na I. p. z gazem mogą być równie żtakże 2 pokoje. 19514

PRZYJMĘ pana na mieszkanie z utrzymaniem. Lwów, Zadwórzańska nr. 11a mieszkanie nr. 7. (19507

NAUKA

WYUCZAM w krótkim czasie języka niemieckiego i francuskiego. Konwersacja, korespondencja, tłumaczenia. — Łagerstr 3 (Obozowa) mieszkanie 4

LWOWSKA Szkoła Samochodowa ulica Sykstuska 63, szkoli nadal kierowców pojazdów mechanicznych. Nowoczesne metody szkolenia, praktyka we własnych warsztatach szkolnych. Zgłoszenia codziennie od g. 9—13 i 15—17.

ZAGINIENI

SKALISZ Teofil z Tarnopola, poszukuje żonę Annę z dziećmi. Ktoby znał ich miejsce pobytu, proszę łaskawie zawiadomić pod adresem: Jasło, Rzeźnia, Schlachthof. 19218

KTO z powracających z Tarnopola — może udzielić wiadomości o Wiktorze i Zofii **Wolskich** łaskawie napisze do Gaz. Lw. nr 1029

DNIA 15. 4. wyjechał z domu w sobotę 10. 10. w kierunku Kałusza na Zawadki Władysław Gilewicz, lat 55, dotychczas nie powrócił. Ubrany był w brązowy raglan, brązowe spodnie, narciarkę granatową i czarne buciki. Kto wiedziałby gdzie przebywa i co się z nim stało, proszony jest zawiadomić: Józefę Gilewicz, ul. Gródecka nr 64, I. p. v

KTO z ewakuowanych z Tarnopola — może udzielić wiadomości o Rudniku Tadeuszu zaginionym w Janówce koło Tarnopola, zechce dać znać: Kordeckiego 33 b, II. p., m 16 18873

Z TARNOPOLA P. P. Lusię i Zofię Herzog, Helenę Jarosz oraz znajomych tychże osób, błaga o znak życia o tych osobach Stoklosa Edward, Lwów, Podleskiego 7, II. p., mieszkanie sześć dla Fr. R. z Tarnopola obecnie w Tarnowie, ul. Królewska 3 19271

KTO wiedziałby cośkolwiek o Jaworskim Tomaszu dyżurnym ruchu z Tarnopola oraz o Żakieju Andrzeju prac. monopolu tyt. z Borszczowic i ich rodzinach proszony jest o wiadomość Stanisława Tabiszowa, Lwów, — ulica Londzina nr. 24. 19658

KTO zna adres Stefana Filarowskiego z Równa proszę podać adres żonie — ul. Hołówki 21, Filarowska 19616

KTOBY wiedział o miejscu pobytu Kołodziejczyków z Brodów, proszę bardzo niezwłocznie zawiadomić Fedorowicz Bolcsław, Lwów, ul. Michała 4/II (boczna Kościuszki). 19551

KTO z ewakuowanych z Tarnopola wie o pobycie Tadeusza Karbowskiego żony i dziecka niech da łaskawie wskazówki do Gazety Lwow. Nr. 19628 lub na ul. Bernsteina 11A Zygm. Bogosz.

ZGUBY

1000 Zł. nagrody za przyprowadzenie zaginionej dnia 22. kwietnia rano — w okolicy Wienerstrasse suki wilczur, jasnej, z wybijaną mosiężnymi gwoździami obrożą. Wiadomość: Krasickich nr 11 a, Lwów.

ZGUBIONO Ausweis nr 12, wyd. przez Tierärztliche Fachkurse Lemberg na nazwisko Wasyl Lewyckyj, Lwów, ul. Kochanowskiego 58. 19643

ZASWIADCZENIE samochodu Ost numer 215083 Wirtschaftsoberleitung — Żółkiew, zgubiono. 19442

DNIA 22. 4. skradziono na pl. Krakowskim Ausweis wydany przez Bahnhof Kołomyja na nazwisko Janina Deryk. Łaskawego znalazcę proszę o odesłanie: Lwów, Ossolińskich 9, mieszkanie 4, za wynagrodzeniem. 19417

DNIA 28. IV. w tramwaju Nr. 8 skradziono portfel z dokumentami i pieniądzmi, Kennkarta wydana w Brodach legitymacja kolejowa, Ausweis pracy wydany przez Komendanturę w Mielcu na nazwisko Junak Jan Jarosław, proszę o zwrot. v

ZGUBIONO Ausweis kolejowy na nazwisko Spaszyński Bronisław. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Łyczakowska 31. 19690

ZGUBIONO 28. 4. portfel z Kennkartą 7557, Ausweis 25218 Pszonka Tomasz Wienerstr. 49. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem ul. Staszica nr. 6. mieszk. 7. v

SKRADZIONO dnia 28. 4. 1944 Kennkartę, Ausweis wydany Krankensammelstelle do Nr. I. Lemberg na nazwisko Kulmatycka Julia, Antrag z biletem tygodniowym kolejowym. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot. v

DNIA 29. 4. w sobotę wyszła z domu o godz. 10 rano Stanisława Becherych dotychczas nie wróciła, ubrana w kostium jasno kremowy w kratki, jesionkę, brąz zielony, żółte skandynawy głowa bez okrycia, włosy krótko ścięte ,bujne, kręcone, brunetka. Ktoby wiedział gdzie przebywa lub co się z nią stało, proszę zawiadomić matkę, Lwów, Rutowskiego 7, m. 1a. v

ZGUBIONO w pociągu Lwów—Podzamcze, Kennkartę, Ausweis — wydany przez Stadthauptmanna Lemberg — Gartenbauamt oraz metrykę chrztu, na nazwisko Janina Tabin, zam. Stryjska 84/8. Łaskawy znalazca zechce zwrócić dokumenty za wynagrodzeniem. v

ZGUBIONO portfel z dokumentami z Ausweisem pocztowym Nr. 710 na nazwisko Rzeszowski Ryszard, Lwów, ul. Bema nr. 10, mieszk. 3. v

ZGUBIONO dnia 1. 5. 1944 torebkę damską w kościele św. Marii Magdaleny lub u wejścia do kościoła, zawierającą dokumenty na nazwisko Hodowana Wiktoria, Kennkartę Nr. 03287, metrykę urodz., wyciąg ślubny, książeczka Ubezpieczalni również i inne drobiazgi. Uczciwego znalazcę proszę łaskawie o zwrot za wynagrodzeniem na adres Kraszewskiego 13 u dozorcy

ZGUBIONO 1. 5. dokumenty na nazwisko Twardowski Józef. Proszę znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem — ul **Jabłonowskich 18 u dozorcy.** v

SKRADZIONO dokumenty: Kennkarte Nr. 04.158 i Ausweis wydany przez Lemberger HandelsBetriebe Promtorg — na nazwisko Michał Leszczyszyn, Lwów, ul. Supińskiego nr. 36. v

SKRADZIONO Ausweis i Anmeldebuch d. Staatl. Med. Fachkurse in Lemberg Nr. 717/43 oraz paszport sowiecki na nazwisko Lemiszka Anna. v

DNIA 29. 4. 1944 zgubiono zameldowanie policyjne na nazwisko Maria Malinowska. Lwów, Berka 8/6. v

ZGUBIONO na placu Unii Brzeskiej paszport sowiecki, dowód osobisty i metrykę urodzenia na nazwisko Józefa Berta, łaskawego znalazcę proszę o zwrot dokumentów, Lwów, ul. Lwowskich Dzieci Nr. 8 u dozorcy. v

DNIA 9. 4. 1944 skradziono portfel wraz z dokumentami Ausweis strażacki, metrykę urodzenia, kartę tramwajową ,policyjne zameldowanie na nazwisko Woloszyn Franciszek, Lwów, Kurkowa 4, zwrot za wynagrodzeniem.

ZGUBIONA karta ubezpieczeniowa, wydana przez Rentenkammer Warschau na nazwisko Dr. Ludwik Mańkowski. v

W DNIU 28. 4. 1944 na dworcu we Lwowie zginęła torebka z następującymi dokumentami wystawionymi na nazwisko Anastazja Paszczak a to: Kennkarta wystawiona przez Stadthauptmanna we Lwowie oraz Ausweis wystawiony przez Hauptgruppe Gewerbliche Wirtschaft we Lwowie. Ostrzegam przed ich nieprawnym nabyciem a zwrot dobrze wynagrodzę.

DNIA 28. 4. 1944 r. zgubiono portfel z dokumentami, Ausweis wydany przez firmę Henry Roose, Ausweis dzienny z Arbeitsamtu oraz Bescheinigung z 6 urzędu dzielnicowego na nazwisko Leon Ożga, Lwów, Bema 14, m. 1. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. v

SKRADZIONO 29. 4. 44 następujące dokumenty: Ausweis pracy wydany przez firme Majkszek Warszawa, dowód osobisty, Kennkarty, powrotny bilet Lwów-Warszawa, wydany przez firmę Kodubowski na nazwisko Witalis Krzyżański Warszawa, Aleje Niepodległości 165. Uprasza się o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem na adres Długosza 37, u p. Wrześniowskiej.

Ausweis pocztowy zgubiony w pociągu ze Stryja na nazwisko Góral W. v

DNIA 21 zm. skradziono w „9" czerwony portfel wraz z dokumentami na nazwisko Salomea Wiszniewska Zdrowia 12, m. 1. Pana złodzieja proszę o zwrot dokumentów. 19517

DNIO 27. 4. skradziono w tramwaju nr. 7 Kennkartę, Kartę Pracy i inne dokumenty wydane w Krasnymstawie na nazwisko Urszula Ożarko. v

„SPANIOL czarnobiały" do odebrania, ul. 22 Stycznia nr. 19 (parter lewy). v

MAŁŻENSTWA

SOLIDNIE i dyskretnie pośredniczę w celach małżeńskich i towarzyskich — dobór zamożnych partii. Codziennie od 13—18, w niedzielę od 10—14, ulica Supińskiego 30, m. 3 19264

MŁODY przystojny mężczyzna lat 23, zapozna panią, która nauczy go grać na fortepianie. Wiek obojętny. Listy Gaz. Lw. Nr. 19671

PANNA lat 22 przystojna, blondynka pozna pana do lat 33, przystojnego, wykształconego. Cel matr. Poważne listy proszę kierować do G. L. 19554

BLONDYNKA przystojna, lat 27 pozna pana z wyższym wykształceniem ewentualnie nieukończone studia, do lat 36. Cel matrym. Poważne nieanonimowe listy kierować do G. L. 19552

PANNA lat 27 o wysokiej kulturze ducha, przystojna, miła, blondynka, pozna pana przystojnego z wyższym wykształceniem do lat 37. — Cel matrymonialny Listy Gaz. Lw. 19553

DWIE urocze szatynki pragną poznać dwóch przystojnych wysokich panów do lat 30, cel matrym. Poważne listy wraz z fotografią kierować do Gaz. Lwow. pod nr. 10704:

FILOZOF 35-letni poślubi pannę mającą realność, gospodarstwo rolne, lub Gaz. Lwow. nr. 19661:

UCHODŹCZYNI Polka wdowa lat 30 dobrego charakteru, materialnie niezależna, gospodarna, poszukuje sa-mych zalet ,fachowca do lat 40 poważnego. Cel matrymonialny. — Listy do Gaz. Lwow. po dnr. 19523:

KAWALER 35 lat, rzemieślnik, z własnym mieszkaniem szuka odpowiednią pannę, wzrostu średniego, cel matrym. Listy możliwie z fotografią do Gaz. Lwow. pod nr. 19516:

PRYWATNE

HALLO! Hallo! Łyczaków! Marysi Wyszyńskiej z okazji zaręczyn dużo szczęścia życzą Irka z Marysią. v

PANI, która jechała dnia 28/4. 44 z Wołkowa do Przemyślan, zgłosi się po swoje teczki. Wołyńska 7/2. v

PAN, który wyznaczył miejsce spotkania obok „Wiktorii", proszony jest napisać parę dni naprzód pod Nr. 16852. List był spóźniony. v

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. — Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202—23. Kroniki 205—21. Działu ogłoszeń 200—06. Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. — Druk „Gazety Lwowskiej" — Lwów, ul. Sokola 4.